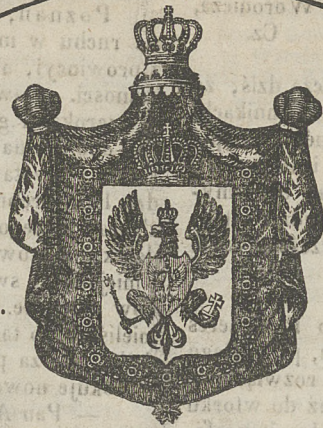


# GAZETA W. Księstwa POZNAŃSKIEGO.



## PRZEDPŁATA:

ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 tal. 20 sgr.  
na całe Prusy 3 tal.

## INSERATY:

1 sgr. 3 fen. od wiersza na 1 szerokości  
przyjmują się tylko w ekspedycji.

Drukarni i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamiński w Poznaniu.

### Telegraficzne wiadomości.

Marsylia, 24. Czerwca. — Z Konstantynopola odebrano tu wiadomości z 16. b. m. Według nich po oburzeniu się na sprawę czarnogórską nastąpiło odrętwienie w dywanie. Dyplomacya zachowuje się spokojnie, tylko p. Prokesz nie ustaje w zabiegach.

Chrześcianom na Krete poczynili Turcy znaczne koncesye. Dotąd przecie nie złożyli broni. Tymczasem wyszedł rozkaz, aby unikano starcia się.

Rzym, 18. Czerwca. — Sposób w jaki załatwiono sprawę o „Cagliarego” nie podoba się Włochom. Tak dalece objawia się opinia przeciw Anglii, że utworzyła się liga, aby nie kupować towarów angielskich.

Z Geny piszą pod d. 21. b. m., że i tam panuje niezadowolenie z powodu interwencji angielskiej, ponieważ sposób w jaki Anglia wystąpiła, upokarza także Sycylię.

Konstantynopol, 19. Czerwca. — Sami basza, dotychczasowy minister oświecenia, został zamianowany jen. gubernatorem Kandyi. Soliman basza udał się z 4. batalionami z Bośni do Kandyi. Cztery nowe szrubowce nadeszły tu z Anglii. Wydano rozkaz wywożenia monety miedzianej z Konstantynopola. P. Wildenbruch otrzymał pyszny pałasz od sultana. Muncypalność w Pera otrzymała sankcyę sultanską.

Smyrna, 19. Czerwca. — W skutek zapadnięcia się skały utraciło wielu robotników życie, pracujących przy kolei żelaznej. — D. 16. b. m. było tu wielkie trzęsienie ziemi, ale bez szkody.

Ateny, 19. Czerwca. — Król i królowa greccy powrócili tu z podróży po Grecyi odbytej.

Berlin, 27. Czerwca. — Najj. Pan raczył nadać podsekretarzowi stanu rzeczypospolitej argentyjskiej baronowi du Graty w Parana, radcy przy sądzie powiatowym Scheele w Osterwicu, proboszczowi Rauschnigowi w Enzuehen, radcy Reissbachowi w Löbejün, order orła czerwonego 4. klasy.

Berlin, 26. Czerwca. — J. kr. w. książę pruski słuchał dziś po południu o godz. 2. na zamku babelberskim referatów prezesa ministerstwa.

Zeit zamieszcza artykuł przeciw Anglii z powodu postępowania jej w sprawie Cagliari. O niej tak pisze: wiadomą jest rzeczą, że hr. Malmesbury porównyując instrukcyę swego poprzednika hr. Clarendona, oświadczył posłowi sardyńskiemu, że domniemane postanowienie rządu angielskiego przeciw postępowaniu rządu neapolitańskiego nastąpiło w skutek nieporozumienia i nieuwagi sekretarza legacyjnego, któremu sir James polecił zredagowanie noty z d. 5. Stycznia. Po dwóch miesiącach znaczna zaszła zmiana. Co na d. 23. Marca było niezrozumieniem sekretarza angielskiego poselstwa w Turynie, to stało się postanowieniem rządu w Londynie. Jego nieuwaga wystąpieniem obecnem gabinetu została usprawiedliwioną, przypadek przedzierzgnął się w dobrze wyrozumowany fakt gabinetu angielskiego. Ta zmiana tak jest wielka, że pytać trzeba, co było do niego powodem. Zeit twierdzi, że Anglia dopuściła się widocznej przemocy. Ponieważ pośrednictwa wielkiego mocarstwa wcale nieprzyjęta, a pośrednictwo mniejszego mocarstwa uznała tylko pod warunkiem, jeżeli ono Anglii służyło przyzna. Zeit gani lorda Malmesburego, a nawet przedstawia mu lorda Palmerstona za wzór lojalności w tej mierze. Przypomina rządowi angielskiemu podobny przypadek, w despeszy bowiem z d. 15. Kwietnia przypomina lord Palmerston posłowi neapolitańskiemu panu Carafie w Turynie, że lord Palmerston w roku 1848 uznał za usprawiedliwione przytrzymanie angielskiego poddanego Maltańczyka Cavallaro, towarzysza wychodźców włoskich, przez Strombolego i cofnął reklamacyę gdy się dowiedział, że ujęto go nie w obrębie wysp jońskich, ale na pełnym morzu (jak to się stało z parowcem „Cagliari”). Zeit upatruje postępowanie rządu angielskiego w przykrem położeniu, w jakim się znajdują torysowie, którzy starają się o popularność w Anglii. Oprócz tego chcieli dla siebie uskarbić przychylność Sardynii, która zanadto się przechyla na stronę Francyi. Tymczasem Zeit zdaje się zapewniać o głównym punkcie w tej sprawie, że nawet koronni angielscy prawnicy zmienili swoje zdanie co do zabrania „Cagliarego”, ponieważ i oni zrazu uważali jego zajęcie przez Neapol za usprawiedliwione.

Najświeższe wiadomości. — Z rzeczy najbardziej zajmujących w obecnej chwili jest namiętna polemika, jaką prowadzą dzienniki francuskie z Anglią i Austryą. Widoczną jest rzeczą, że sprzymierze między Anglią i Francją rozpada i trudno będzie to skleić, co się na tylu miejscach paży. Nawet lord Brougham i Malmesbury obwiniają rząd francuski, że popiera han-

del ludźmi, a ponieważ idea dowozu „wolnych” Murzynów, jest nowym wynalazkiem teraźniejszego rządu francuskiego, przeto niepomału się on oburza na wycieczki, które czynią w Londynie na to pojęcie. Łatwo stać się może, że Anglia i Stany Zjednoczone połączą się w tej sprawie, skoro się potwierdzi wiadomość o intrygach, których Francya się dopuszcza w środkowej Ameryce. Podobno rząd francuski stara się rzeczpospolite w środkowej Ameryce połączyć w związek państw, któryby Kostarykę uważały za drugi Frankfurt nad Menem i któryby stał pod opieką europejską. Za powód do tego ma służyć kopanie kanału i budowanie drogi przez Panamę, czém owe państwa mają się zająć. Byłoby to wymierzone przeciw polityce Monroego, na której Stany Zjednoczone przyszłość swoje budują, a znieważenie jej, niemoże się podobać na żaden sposób północnym Amerykanom.

Pod temi okolicznościami zagnoną jest Anglia szukać sobie wiernego sprzymierzeńca na stałym lądzie, a najnaturalniejszym jest Austrya, z powodu wspólnego interesu i dla tego prasa francuska bije z taką namiętnością na oba państwa.

Tymczasem wąż się szale francuskie, bo od czasu do czasu obiega pogłoska o zastąpieniu hr. Walewskiego panem Drouin de l'Huys, który jest przeciwnym sprzymierzu z Rosyą, a wielkim zwolennikiem sprzymierza z Anglią i Austryą. Tymczasem z Wiednia donoszą korespondenci, że tam powszechnie wątpią, aby przyszło do zmiany ministerstwa francuskiego.

### Królestwo Polskie.

Warszawa, 24. Czerwca. — Na zasadzie najmiłościszego manifestu z d. 26. Sierpnia 1856. roku dozwolony został powrót do Królestwa Polskiego Franc. Wysockiemu, rodem z gubernii warszawskiej będącemu, który w roku 1840 za przestępstwa polityczne zesłany został do Syberyi, i obecnie znajduje się na osiedleniu w gubernii Tobolskiej.

— Próba rozmaitych narzędzi rolniczych, wyrobionych w fabryce Cegielskiego w Poznaniu, odbywać się będzie w dniu jutrzejszym od godziny 3ej po południu, na polach folwarku intyututowego Wawrzyszew; (jeżeli deszcz nie przeszkodzi.)

— Ożywia się powoli nasze miasto to welnianym jarmarkiem, to wystawą zwierząt, to wyścigami. Pomiędzy znanymi, a po większej części wybladymi postaciami mieszkańców Warszawy, zjawlają się coraz gęściej oblicza czerstwe, romiane, wąsate i brodate z rysami prawdziwie polskimi. Jest to nasza szlachta, nasi ziemianie, na których przybycie cały falang kupiecki, oczekuje jak kania dżdżu. Ten falang troszczy się razem z niemi i skarży na spiekotę szaloną, niską cenę okowity i zboża, bo dobrze wie, że jak bieda u szlachcica, to i obdyt towarów mniejszy. O wystawie zwierząt i wyścigach macie już zapewne szczegółowe sprawozdania, to wam tylko powiem, że smutno patrzeć człowiekowi znającemu potrzeby kraju, na tak skrzywioną instytucyę jak wyścigowe stowarzyszenie. Niektórzy mniemali, że instytucya ta wpłynie przeważnie na poprawę rasy koni w kraju, że się postara o powrocie mu sławnej rasy polskich koni. Gdzie tam. Instytucya ta dotąd nie przyniosła żadnych korzyści krajowi naszemu jak podobno wielu innym krajom, jest tylko zabawą bardzo kosztowną.

W katedrze naszej, w bocznej kaplicy jest pomnik arcybiskupa Woroniche. Pomnik ten składa się z portretu olejnego w otoku kamiennym, i z dwóch figur kamiennych. Sp. Tatarkiewicz rzeźbiarz je wykował, ale i szupłość dla miejsca, nie umiając podolać zadaniu; postawił przy portrecie, przez co oczywiście, brak było myśli artystycznej, a wiele zarzucić można i wykonaniu bardzo słabemu. Jeden z członków rodziny naszego wieszca kapłana, czując dobrze, że w miejscu takim jak katedra, pomnik powinien godnie odpowiadać i świętości miejsca, i pamięci zmarłego: powierzył robotę nowego, znanemu zaszczytnie z talentu Władysławowi Oleszczyńskiemu. Ten artysta, rozpoznawszy miejscowość, poznał do razu, że nie można dać stojących figur. Z dwóch tron przeto wieńcowej otoki portretu, dał dwie postacie więcej jak naturalnej wielkości, postacie niewieście, przedstawiające poezyę i wymowę. Już jedną poerzyę ukończył, śliczna to postać, zachwycającego oblicza i kształtu: w fałdach szaty, którą zdaje się wiatr rozdmuchuje, w pół osłonięta ukazuje się litaia z porwanymi strunami. Ta figura już skończona; nad drugą odpowiednią mającą przedstawiać wymowę, artysta nasz zaczyna pracować. Władysław Oleszczyński zamierza ułożyć ciąg medalionów w płaskorzeźbie w naturalnej wielkości popiersiach literatów polskich i artystów: zbioru bowiem odlewów Mintera, w zbyt małych rozmiarach, jakkolwiek się upowszechnie, nie odpowiada w zupełności wymogom artystycznym. Oglądaliśmy pierwszy medalion K. Wł. Wojcickiego uderzający tak podobieństwem, jak wyrazem życia. Zamierza wycieczkę do Krakowa, tymczasem dalej co tu wykonać potrafi, nie-

znaniędbuje. Z czasem utworzy się piękna i zajmująca galerya takich medalionowych wizerunków. Rozbudzona myśl ku rzeczom narodowym szczęśliwie się przyjęła i kwitnie. W najskromniejszym mieszkaniu, urzędnika, rzemieślnika ukształconego masz ze zbioru Mintera odlewów jeden, dwa i więcej medali z wizerunkami ulubionych pisarzy. Pomnik dla arcybiskupa Woronicza, w tym roku zajmie miejsce w katedrze.

### Rosya.

Petersburg, 19. Czerwea. — Gazeta akademicka oświadcza dziś, że w skutek obiegających pogłosek po miejscowych i zagranicznych dziennikach, jest upoważnioną z wiadomością duchowieństwa i cenzury cywilnej wystąpić z oznajmieniem, że ani prawowierny kościół, ani rząd nie myśli i nie myślał, o zaprowadzeniu gregoryańskiego liczenia czasu w Rosyi, chociaż utrzymywano, że liczenie to jest ściśle, jednakowoż polega na znacznym błędzie astronomicznym. Zresztą stanowienie o liczeniu czasu kościelnem chrześcijańskim należy w powszechności do kościołów chrześcijańskich.

### Francya.

Paryż, 23. Czerwea. — Wyjazd cesarza ze St. Cloud do Plombieres wstrzymany został na kilka dni, nawet, jak mówią, aż do wtorku, przyszłego tygodnia, bo polityczne kwestye mnożąc się wymagają szybkiego rozwiązania. W czwartek odbędzie się w St. Cloud wielka rada ministrów, aż do wtorku przyszłego tygodnia sądzą, że będzie można odbyć siódme posiedzenie konferencji, gdyż do tej pory spodziewają się wyzdrowienia Fuad baszy. Co do kwestyi Czarnogórskiej postanowiono, ułożyć szczegółową mapę wedle obszaru ziemi, jaką w roku 1850 kraj ten zajmował a to przez komisją złożoną z konsulów tam rezydujących i niektórych oficerów inżynierii. Wedle tego *status quo*, ma być wytknięta granica Czarnogóry. Mapa ta następnie przedłoży się konferencji posłów w Konstantynopolu obradujących. Mniej się tu zresztą troszczy o sprawę turecką, całą uwagę wszystkich zwraca na siebie polityka i oburzenie przeciw Anglii panujące. Nieustannie krążą między Anglią a Francją noty polityczne.

— Reorganizacya Algeryi na ostatniej radzie ministrów dość posunięta została. Książę Napoleon poczynił na pierwotnym projekcie tyle uwag, iż takowy w pierwotnym swym układzie całkiem prawie został zmienionym. Ministrowie oparli się wszyscy tej zmianie, jeden dla tej, drugi dla owej przyczyny, i już zdawało się, że planu tego trzeba zaniechać, a to tem bardziej, że książę Hieronim wynurzył swe życzenie nieopuszczania w tak podeszłym wieku od siebie syna swego. Cesarz nie dał się tem odwieść od swej myśli, ale na nowo ujął tę rzecz w swe ręce twierdząc, że niemoże dopuścić, aby tak znamienite zdolności księcia, teraz bez użytku odlogiem leżące w stolicy, niszczały i na niczem pełzły. Cesarz skreślił własnoręcznie nowy projekt, w którym umiał nader zręcznie połączyć zdanie ministrów z roszczeniem księcia, tak że od onegdaj można sprawę tę uważać za załatwioną i bliską ukończenia. Aby nie obrazić ministra wojny, zawezwano go ze strony księcia Hieronima i Napoleona do zdania w tej mierze sprawy; minister wojny bardzo zgrabnie wymówił się z tego, i przybycie marszałka Randona ma na celu wywiedzenia się od niego przed ostatecznem załatwieniem rzeczy, jakieby były jego życzenia w wątpliwości, któreby chciało uwzględnić przed odejściem księcia na swą posiadłość. Wedle Norda misya algieryjska księcia Napoleona rozstrzygnięta została, i p. Pietri powołanym został zajmując jedno z pierwszych miejsc w tej nowej organizacyi Algeryi.

— Na ostatnich dwóch posiedzeniach upierano się na próżno o połączenie Księstw Naddunajskich pod względem administracyjnym; Austria nie chce na to zezwolić, aby mapę sztabu jeneralnego Czarnogóry przedłożono konferencji w Konstantynopolu.

— Rozjątrzenie objawiające się od niejakiego czasu w urzędowych kołach przeciw Anglii, wzmożło się bardziej jeszcze w skutek procesu Truelowia i jego spółników. Mowa Univera jest bardziej wyrazem tutejszych uczuć, niżeli Constitutionnel, umiarkowańszy w formach; rząd prą zwolennicy jego przedstawiając mu, aby się nie pozwolił, by Anglicy z nim się tak obchodzili. Wyrażenie którego użył pan Veuillot, że Paryż nie jest Neapolem, jak o tem niezadługo dowiedzą się Anglicy, ma pochodzić z ust wysoko położonego męża. Dyplomaci nie czują tyle siły, aby mogli rzeczy łagodzić i uśmierzać; bo jak się zdaje i w konferencji tak są od siebie dalecy, że nie wiedzieć, czy przyjdzie do zgody.

### Anglia.

Londyn, 23. Czerwea. — Times odpowiada dziś na artykuł Constitutionnela o kwestyi niewolników w te słowa: „Nie można sobie inaczej wystawić, jedno że Francuz głębokiego uczucia, wykształconego rozumu i dobrej pamięci życzyć sobie musi, aby w ojczyźnie jego zakazano wszelkich gazet. Często musi mu się ta myśl nasuwać, czyby nie było lepiej, gdyby dwór i koczary swą miłą wole, i gdyby ustało zupełnie rozgłaszanie i roztrząsanie wiadomości politycznych, aniżeli żeby to, co kiedyś uchodziło za instytut użyteczny, miało się dać zadławić, uwięzić, upaść i ciągnąć mizernie, i żeby wtenczas tylko nieco wolności się odzywano, gdy idzie o postugę najnikczemniejszym celom. Zwyczajne postępowanie rządu cesarskiego w obec spraw, będących mocarstwom nieprzyjemnymi lub mogących być takowemi, polega na tem, że nie wolno opowiadać i nawet wspominać o zdaniach i zasadach wyrażonych przez niezawisłe potęgi. Gdy więc w ten sposób troskliwie zatają się czyny, z którychby publiczność francuska mogła sobie uczynić jako taki wniosek, skreślenia urzędowe rzeczy oddaje się przedajemu pióru pisma jakiego w dziennikach ministeryalnych, mogącego wedle upodobania przekręcić fakta, bo czytelnicy jego pod względem onych są w ciemności i żadnemu dziennikowi nie wolno prostować nawet najgrubszych uchybień. Przykład tej niezgrabnej i bezwstydną formą przytłumienia, która go jakby sądzić wypadało, prędzej przystałaby pod południkiem Neapolu, aniżeli Paryża; następcza postępowanie rządu francuskiego pod względem reginy Coeli i ostatniej debaty w izbie wyższej. Debata tej i języka, jakiego zażył sekretarz państwa w ciągu takowej, nie można było nie znać. Rząd francuski przerwał przeto swoje milczenie. Constitutionnel, który zwykł być używany za organ wszędzie tam, gdzie wypada spełnić czyn, redaktorom pism rządowych porządnych obmierzył, podaje w swych kolumnach artykuł zaprzeczający, żeby wypadki nad brzegiem afrykańskim spełnione miały podobieństwo z handlem niewoln-

ków, i wylewa całą złość swoją na Anglię, która się poważyla była krytykować wykonanie projektu francuskiego.

### Kronika miejscowa.

Poznań, 28. Czerwea. — Jesteśmy w pełni świętojańskich tranzakcyi, ale ruchu w mieście nie widać. Przybyło wprawdzie więcej obywatelstwa z prowincyi, ale liczba jego nie jest tak wielką, aby nieniknęła śród miejskiej ludności. Dawniej miasto niknęło w powodzi prowincyalnej, dziś ta powódź ni szeroka ni głęboka, kilka eleganckich ekwipaży, paraset służby wiejskiej płci obojęd i na tem koniec. Jeszcze nienadeszła chwila kulminacyjna, wyścigi konne i wystawa agronomiczna dopiero pokażą czy świat prowincyalny będzie liczenie reprezentowany. Z zabaw wieczornych tylko pan Renz dotąd plony zbiera, u niego zawsze pełno, on też jedynie nienarzeką. Liczny zastęp bajaderek, atletów sążnistych, koni doborowych ściągają publiczność tak wiejską i miejską na swe widowiska. Areny kupców stoją pustkami, areny zaś banków oblegane. To dziś na porządku dziennym poznańskim. — Dziś w nocy mieliśmy po tak długich suszach pierwszy deszcz, powietrze nieco się ochłodziło, ale za pokazaniem się słońca, niebo się wypogodziło, a jedyny wiatr nierokuje nowego deszczu.

— Pan Apolinary Kątski zawitał do nas i zamierza, jak słyhać, dać dwa koncerty w Bazarze, w dniach 29. Czerwea i 1. Lipca. W koncertach jego udział mieć będzie pan Duleken fortepianista z Warszawy, także zaszczytnie znany w świecie muzycznym.

Pleszew, 24. Czerwea. — Doniosłem o przypadku, jaki miała panna jedna, z którą konie się zbiegały, gdy woźnica zeszedł z koźła i chciał u nich coś poprawić. Po odniesionych ranach w skutek wyskoczenia i uwikłania się odzieniem w kole, cierpiała jeszcze okropne boleści przez dni 8 i nakoniec uległa. Wczora ją pochowano.

Kcynia, 24. Czerw. — Deszczu jak niema, tak niema, a chociaż w niedzielę spadł deszcz, ale bodaj na dwa cale przemoczył ziemię spragnioną. Jedne okolice sądzą, że w innych deszcze padają, ale chmury które z daleka widzimy, tak mało orzeźwiają ich niwy, jak nasze chmury z daleka widziane, jako wezbrane rzesistą wilgocią a w skutku zawodzą. Na Srebrnej górze cała spłazy żyta czeżego i spalonej pszenicy sprzątniono aby na słomę. Nie lepiej w okolicach Margonina i Samocina i tam zboża spalone. Grochy żółtkłe, jaryzyny wypalone, łąki dały lichy sprzęt a pola konieczyną zasiane przedstawiają opokę prawie gołą, na której pasą inwentarze z powodu braku pastwiska.

Kiszkowo, 24. Czerwea. — W Węgorzewie spaliło się znów dziecko dwuletnie. Zostawione pod dozorem starszych dzieci, które gotowały wieczernią, zbliżyło się do ogniska, od którego zatliło się na niem odzienie. Dzieci przestraszone pobiegły do matki uwiadomić ją o przypadku, ale zanim ta przybiegła z pomocą, już dziecicę tak zostało oparzone, iż w kilka godzin umarło.

### Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Zgromadzenie dnia 26. Czerwea 1858.

Zyto (wępel po 25 szefli) podskoczyło w cenie; na Lipiec 37 $\frac{3}{4}$  pien.,  $\frac{5}{8}$  list., na Sierpień 39 $\frac{1}{2}$  pien.,  $\frac{2}{3}$  list., na Wrzesień Październik 41 $\frac{1}{2}$  pien.

Okowita (beczka po 9600  $\frac{0}{0}$  Trallesa) lepiej płaci; w miejscu (bez beczki) 14 $\frac{5}{8}$ —15 $\frac{1}{4}$  (z beczką) na Lipiec 16 list., 15 $\frac{5}{8}$  pien., na Sierpień 16 $\frac{1}{2}$  pien.,  $\frac{2}{3}$  list., na Wrzesień 17 $\frac{1}{2}$  pien.

### Wiadomości handlowe.

Gdańsk, 26. Czerwea. — Z wyjątkiem jednego dnia mieliśmy w upłyonym tygodniu ciągłą pogodę. Powietrze jednak się oziębiło, a wiatry północne dały otuchę przybraniu wody na Wiśle. Oziminy stoją rozmaicie, a jaryzyny po dwóch ostatnich deszczach się podniosły. O widokach zbioru w naszej okolicy trudno coś z pewnością powiedzieć. Zyto pięknie okwitło, ale w wielu miejscach dla wielkiej suszy bieleje.

W ciągu tygodnia przybyło Toruń: pszenicy 41,040 szefli, żyta 8400, grochu 3360, siemienia 600. Stearyny cetn. 83. Belek sosnowych sztuk 4678.

Woda z 2 cali podniosła się do 3.

Targi angielskie zawsze w tej samej obojętności. Do kupna nie ma ochoty, ale się też nikt ze sprzedazą nie ciśnie. Pogoda jak najlepsza z przechodniami deszczami. Spekulacya zbożowa nie egzystuje, a potrzeby konsumpcyi targów z odzwrotnienia dzwignąć się nie mogą.

Targi szkockie, irlandzkie i prowincjonalne cokolwiek lepiej od londyńskiego się trzymały.

We Francyi stosownie do większej lub mniejszej obfitości dowozów ceny się wzmacniały lub słabły. To tylko rzeczą jest pewną, że nadzieje zbioru nadzwyczajnego znikły, zawsze jednak spodziewają się zbioru dobrego.

W Holandyi, Belgii i Hamburgu, w cenach pszenicy materialnej nie było zmiany. Zyto wszakże ogólnie podniosło się w cenie a z Węgier i nad Renu o stanie pół niepomysłne przyszły wiadomości.

Na naszej giełdzie odbył pszenicy był nieco trudny, ale regularny, kupujący bardzo oględnie wchodzili w interesa, a dla dwóch guld. nie raz wielkie rozbiły się tranzakcyje, notowania bowiem angielskie nie zostawiają zysku na tutejsze ceny.

Zyto po rosnących cenach miało wielki odbyt i do ostatniego sprawozdania znowu 2 do 2 $\frac{1}{2}$  sgr. podniosło się w wartości.

Jęczmień nie miał odbytu, groch po ostatnich cenach zwolna odchodził.

Sprzedano w ciągu tygodnia: pszenicy 67,500 szefli, żyta 31,440, jęczmienia 3000, siemienia lnianego 3360, rzepaku 3000.

	Tal.	sgr.	fen.	Tal.	sgr.	fen.	
Pszenicy	91—92	2	15	—	2	16	8
„	93—95	2	17	6	2	20	—
„	96				2	25	—
Zyta	90				1	15	—
Jęczmienia	79—81				1	10	—
Siemienia lnianego					3	2	6
Rzepaku					4	10	—

W drzewie następane obroty miały miejsce: 4200 okrągłaków po 222 tal. a 500 po 303 tal. kopa, 2000 słupców po 5 $\frac{1}{2}$  sgr. stopa, 250 pipówek od 38 do 41 $\frac{1}{2}$  tal. Belki dębowe po 14 do 14 $\frac{1}{2}$  sgr. stopa kubiczna.

Kursa zamian: Londyn 98 $\frac{1}{2}$ . Amsterdam 101 $\frac{1}{2}$ . Hamburg 44 $\frac{1}{2}$ . Paryż 79 $\frac{1}{4}$ .  
Aleksander Makowski & Comp.

### Przybyli do Poznania 27. Czerwca.

**BAZAR:** prob. Gładysz z Perczyna, hr. Dąbski z Kołaczkowa, Jaraczewski z Jaraczewa, Rekowski z Koszut, Gutowski z Odrowąża, Malczewski z Kruchowa, Słkowski z Krostkowa, Kamiński z Grodziska, Niesiołowski z Góry.  
**POD CZARNYM ORŁEM:** Schatz z Landsberga, Kuczborski z Piotrochowie, Okulicki z Potarżyc, Swinarski z Gołaszyna, Falkowska z Pacholewa, Grabowski z Uchorowa, Besler z Młynów.  
**POD TRZEMA LILIAMI:** Winkelmann z Elberfeldu, Olszewski z Lwowa, Leitner z Łowęcina.  
**W MIESZKANIU PRYWATNEM:** Rudgisch z Leszcza, ul. Rycerska 7.

Z dnia 28. Czerwca.

**BAZAR:** Kącki z Petersburga, Dulken z Warszawy, Wilkoński z Krajewic, Niezychowski z Granówka, Błociszewski z Przeclawia, Stablewski z Zalesia, Lewandowski z Miłostawic, Szoldrzyński z Siernik, Niegolewski z Niegolewa, Karśnicki z Mystek, Wiesiołowski z Niechanowa, Białecki z Brodnicy, Heine z Berlina.  
**HOTEL RZYMSKI BUSCHA:** Lasker z Gniezna, Nürnberg z Leszna, Wendorff z Szczecina, Dunia z Lechlina, Pietrowski z Roszkowka, Jasiński z Michalezy, Sydor z Karniszewa, Domański z Weli kożuszkowskiej.  
**HOTEL DREZDENSKI MYLIUSA:** hr. Bniński z Glesna, Ritz-Lichtenow z Lichtenow, Keszyci z Błociszewa, Ostrowski z Gultow, hr. Kwilecki z W. Siedlic, Bayer z Skórzewa, Palm z Jankowic, Winterfeld z Skoków, Chłapowska z Boni-

kowa, Schreger z Wrocławia, Ufflacker z Lipska, Lewi z Leszna, bar. Schack z Ottenburga, Linke i Ladewig z Wrocławia.

**HOTEL DU NORD:** Trampezyński z Morownicy, Thugut z Warszawy, hr. Miączynska z Pawłowa, Koczorowska z Jasina, Koszutska z Modliszewa, Schimmelhenz z Grudziądza, Mautz z Bydgoszczy, Grey z Geiersdorf, Glass z Kościana, Getzel z Leszna.

**OEHMIGA HOTEL FRANCUSKI:** Fritsch z Bogunina, Zakrzewski z Osieki, Palleske z Wąsorza, Kutzner z Wrocławia, Grabowski z Szamotuł, Friebe z Trzemeszna, Rudloff z Sierakowa, Kojen z Samostrzela, Wróblewski z Chaław, Zablewski z Wrześni, Werner z Borku, Zajackowski z Kłeka.

**POD CZARNYM ORŁEM:** Krüger z Gniezna, Szulczewski z Kopaszyc, Szulczewski z Smolar, Cichowski z Rogoźna, Dzierzanowski z Glinna, Sokolnicka z Grodziszka, Koczorowski z Palezyna.

**HOTEL PARYZKI:** Stahr z Zielonki, Lichtwald z Bednar, Dzierzbicki z Zawor, Kotarski z Kamieńca, Wilkoński z Chwalibogowa, Radziwińska z Dziechowiec, Ozdowski z Witkowa, Pietrzykowski z Niechanowa, Cierpka z Gniezna, Kluczyński z Dobrzyca, Szczerbiński z Konar.

**HOTEL EICHBORN:** Wolfsohn z Lwówka, Luft z Bydgoszczy, Levin i Szamotulski z Pniew, Krüger z Trzcianki.

**HOTEL BUDWIGA:** Morduch, David, Ilzka i Essig z Piska, Królczewski z Żerkowa, Wolff i Kaphan z Środy, Bergas z Grodziska, Borchardt z Lwówka, Mund z Pniew, Friedländer, Kirschner i Zerenze, Anders i Mylitz z Rogoźna, Niklass z Bielaw, Neumann z Krzyżownik, Jacob z Pniew.

**EICHENER BORN:** Rosenstock z Leszna, Fried z Miłostawia, Domke, Bahl i Hoffmann z Margonina.

**HOTEL KRUGA:** Kwaśniewski z Leszna

**HOTEL WROCLAWSKI:** Borchardt z Bischoffswerder.

**POD BARANKIEM:** Gärtig i Goffier z Frankfurtu n. O.

**W MIESZKANIU PRYWATNEM:** Gallwas z Freistadt w Kzl., Kosell z Bunzlau, Herz z Pirmasensu, Wildpret z Grałowa, ul. Magazynowa nr. 15.

## KONCERT APOLINAREGO KĄTSKIEGO

w Bazarze

we wtorek dnia 29. Czerwca i we czwartek dnia 1. Lipca o godzinie 8 $\frac{1}{2}$  z wieczora.

Biletów po Talarze dostać można do godziny 6. w księgarniach Żupańskiego, Kamińskiego, Mittlera, Bote i Bocka, a później przy kassie po 1 $\frac{1}{2}$  Tal.

Blizsze szczegóły podadzą ofisze dzienne i programata.

Księgarnia N. Kamińskiego i Spółki w Poznaniu odebrała:

Geologia: Świat i przemiany skorupy ziemskiej, z licznymi drzeworytami. Cena . . . 1 10  
Szajnocha Karol, Lechicki początek Polski. Szkic historyczny. Cena . . . . . 3 10  
Lelewel Joachim, Przygody w poszukiwaniach i badaniu rzeczy narodowych polskich. Cena . . . . . — 15

Nakładem N. Kamińskiego i Spółki.

NOWOŚCI.

- 1) Zasady gospodarstwa wiejskiego w dwóch częściach z dodatkiem o pszczelnictwie, tudzież schemata obrachunków gospodarskich, przez Tal. Sgr. Józefa Zawadzkiego. Cena . . . . . 1 15
- 2) Siarczyński, Obraz wieku panowania Zygmunta III. Tom II. - Cena . . . . . 2 —  
Tom I. tegoż dzieła dawniej ogłoszonego cena . . . . . 2 —
- 3) Dzieje narodu polskiego z tablicą chronologiczną aż do naszych czasów. Cena . . . . . — 25
- 4) Różne Pisma Tomaza a Kempis. Cena . . . . . — 10
- 5) Pięćdziesiąt Homilii św. Augustyna. Cena 1 15

OBWIESZCZENIE.

Królewski Sąd powiatowy w Poznaniu, wydział dla spraw cywilnych.  
Poznań, dnia 6. Maja 1858.

Właściciel nieznamy Pruskiej noty bankowej A. 151.141. na 50 Tal., którą uceń handlu Knopff dnia 22. Kwietnia 1857. w sieni tutejszego Król. Urzędu pocztowego znalazł, wzywa się niniejszemu, aby prawo swoje własności do niej w terminie na dzień 7. Września 1858.

przed południem o godzinie 8 $\frac{1}{2}$  przed Ur. Ribbentrop, Radcą Sądu powiatowego w naszej izbie instrukcyjnej wyznaczonym, zameldował i udowodnił; w przeciwnym bowiem razie z takowemu prekludowany zostanie.

OBWIESZCZENIE.

Zawiadamiają się niniejszemu posiadacze listów zastawnych W. X. Poznańskiego, iż losowanie 4 $\frac{1}{2}$  listów zastawnych za Boże Narodzenie 1858. do funduszu umorzenia potrzebnych, odbędzie się w dniu 5. Lipca r. b. o godzinie 9tej z rana, w izbie posiedzeń naszych. Wykaz wylosowanych listów zastawnych wywieszonym będzie w tymże dniu w lokalu naszym urzędowym, drugiego zaś dnia po losowaniu na giełdzie Berlińskiej i Wrocławskiej. Poznań, dnia 26. Czerwca 1858.

Jeneralna Dyrekcja Ziemstwa.

W depozycie tutejszego Sądu znajdują się przeszło 380 Tal. dla Maxymiliana Zygmunta Dembińskiego, który podobnie w roku 1848. pod Miłostawiem poleź miał. Jako kurator Dembińskiego wzywam i proszę wszystkich, co o życiu jego jakkolwiek wiedzę mają, lub też przy śmierci jego przytomnymi byli, ażeby mię o tém szczegółowo zawiadomili. Koszta zostaną z massy zwrócone. Śrem, dnia 1. Czerwca 1858.

Królewski Rzecznik **Bauermeister.**

OBWIESZCZENIE.

Dnia 15. Lipca r. b. z rana o godzinie 9. we dworze w Komorzu pod Żerkowem publicznie najwięcej dajacemu za natychmiastową zapłatę w gotowiznie

32 sztuk różnych obrazów olejnych,  
4 wielkie lustra,  
1 biorko grające,  
1 mały fortepian,  
różne meble i  
337 dzieł o różnych wiadomościach i literaturze traktujących, w języku polskim, niemieckim, francuskim, włoskim i łacińskim pisanych,  
sprzedawać będę, na który to termin chęć kupna mających niniejszemu zapraszam.

Września, dnia 15. Czerwca 1858.

Kommissarz aukcyjny Zablewski.

**Aukcja.**

Dnia 30. Czerwca r. b. zostanie reszta do massy konkursowej po s. p. Kalkreuth, należących rzeczy ruchomych publicznie w Ostrowiecznie sprzedana, a mianowicie: z rana o godzinie 9. meble, kilka pościeli, zegar stojący, różne skrzynie i pudła, beczki, wielki kocioł etc.

Po południu od godziny 3 $\frac{1}{2}$  skrzydło mahoniowe obejmujące prawie 7 octaw, dwa konie z szorami, otwarta bryczka, dwa siodła, pewna ilość pozłacanej porcelany i szkła i różne rzeczy do zabawki lub stroju.

Śrem, dnia 26. Czerwca 1858.

Rzecznik **Bauermeister.**

Nieruchomość pod Nr. 115 w **Wronkach** powiecie Szamotulskim, składająca się z domstwa o czterech pokojach na dole z 4ma alkierzami, na górze z dwóch pokoi, z przyległych trzech obszernych budynków, z podwórza wybrukowanego, studni, ogrodu na włoszczyzny i sadu jest z wolnej ręki do sprzedania; o czem bliższą wiadomość udzieli na frankowane listy **Klepaczewski w Nowejwsi** pod Wronkami.

Dwa domy, 33 morgi roli, oraz 4 ogrody i łąka w mieście **Ostrowiecu** po s. p. Janie Figasie są z wolnej ręki do sprzedania; o czem dowiedzieć się można w Poznaniu przy ulicy Wodnej pod Nr. 6. u Pana Porankiewiczza

**Gósciniec Malla** z ogrodem na drodze z Poznania do Kobylegopola położony, jest na jeden rok i więcej do wydzierżawienia. Bliższą wiadomość powziąć można u Ogrodowego tamże, lub pod Nr. 12. na Piekarach.

## Środek chiński do farbowania włosów, flakonik po 25 Sgr.

z fabryki Ferd. Rothe w Berlinie.  
Kommandantenstr. 31.



Tymże można brwi, włosy na głowie i brodzie na długi czas dokładnie ufarbować, a z najblizszych i ciemnych blond aż do całkiem ciemnych i czarnych, w ogóle wszelkie odcienia według upodobania zmieścić; przy każdym zczesaniu tymże olejk-

kiem, staje się włos coraz ciemniejszym. Kompozycja powyższa nie ma w sobie żadnych szkodliwych części. Rezultat jest zachwycająco piękny, tak np. oko ma więcej dobitniejszego wyrazu, gdy brwi są ciemniej farbowane. Olejek ten znajduje się w flakoniku a nie w pudełku, także firma znajduje się pod przepisem do używania, flakonik zaś jest opieczętowany, na co uważać proszę. Nader piękne kolory, które tym środkiem osiągnąć można, przewyższają wszystko dotychczas istniejące.

Ślad znajduje się w Handlu papieru, materiałów piśmiennych i rysunkowych **A. Löwenthala i Syna w Poznaniu** w Rynku, pod Ratuszem Nr. 5.

## Dla przedsiębiorców budowl.

**Pokrywanie budynków metalem wszelkiego rodzaju, najlepszymi angielskimi tynkami i najlepszą ogniotrwałą tekturą smółcowaną,** przyjmuję z gwarancją po najtańszych cenach. Sprzedaję także najlepszą tekturę smółcowaną po cenach fabrycznych.

**A. Grosser,** blacharz majster w Poznaniu, przy ulicy Wilhelmowskiej Nr. 18. naprzeciw pruskiego banku.

Słynne pióra stalowe **Alexandra** w Birmingham, podwójnie cementowane, najświeższej emisji, ma na wyłącznym dla W. X. Poznańskiego składzie **Antoni Rose w Bazarze.**

Urzędnik gospodarczy, żonaty, obydwoich krajowych języków zdolny, w dobre świadectwa zaopatrzone, szuka od 1. Lipca r. b. pomieszczenia. Na żądanie może też stawić kaucyi 500 do 1000 Talarów. Bliższe wiadomości poda Expedycya Gaz.

Wydzierżawienie rybołówstwa w jeziorach i stawach dóbr **Zaniemyślskich** nastąpi plus licitando w dniu 1go Lipca r. b. o 8 rano w biurze dominialnem, gdzie i warunki dzierżawy przejrzeć można.

Z dóbr **Górka** pow. Obornickiego zginęły dwa żrebaki, z tych jedna dwuletnia klaczka gniada z gwiazdką w zadnią nogę do pętliny biała, druga skarogniada bez odmiany, rocznia; oddawcy przyzwolita przyrzeka się nagroda.

**Magazyn sprzętów domowych i kuchennych H. KLUG, Fryderykowska ulica Nr. 33.**

poleca **ruchome maszyny i piece do gotowania**, dla najmniejszego jak największego gospodarstwa domowego od 7 do 150 Talarów, **sprzęty z blachy żelaznej, bronzowane żelazne sprzęty, pierwszego gatunku**, jako to: garnki wypukłe, garnki do smażenia, garnki do gotowania na maszynie, mleczniki, łydki do gotowania ryb, kastrole, parowniki do perek, herbatniki itd. **Papińskie garnki (angielskie garnki do bulionu z mocnym nakryciem); glazurowane garnki fajansowe do konfitur.** **Solingskie noże stołowe**, do owoców i rozbiierania, śpilki, moździerz, narzędzia do chędożenia nożów, grajczarki, nożyczki, wagi, migdałniki, piecyki do palenia kawy, młynki i wiele innych przedmiotów. **Paryżskie maszyny do pieczenia, formy do galaret i ciast** i t. d. Także kocielki **Berzeliusza i lampy, maszyny do kawy, lace, przedmioty mosiężne i blaszanne**, proste i lakierowane, **przystawki do piecu i przedmioty do ustawiania sprzętów**, w największym wyborze po miernych ale stałych cenach. **Reparacje wykonują się punktualnie.**

Moje słynnie znane spódnice na sprężynach, stalowe, obręczowe i trzciniowe, **Scotch petticoats** spódnice do podróży, sprzedają po znacznie niższych cenach.

Obręcze stalowe od 1 Sgr. do 6 Sgr. — Obszycia axamitne, jedwabne i wełniane, kutasy, guziczki, sznureczki także bardzo tanio.

**M. Zudek jun.,** Nowa ulica Nr. 70.

**Fabryka fortepianów JULIUSZA MAGER**

w **Wrocławiu, przy Rynku Nr. 13.**, naprzeciw głównego odwachu, poleca **fortepiany** angielskie i niemieckie, jako też **pianino** (pianos droits) podług najnowszej paryskiej konstrukcji

**z zaręczeniem na lat trzy.**

Ku lepszej wygodzie urządziłem w **Poznaniu przy Wilhelmskiej ulicy 17.** u Pana C. G. Felscha, skład moich instrumentów i proszę, takowe łaskawie u niego zechcieć obejrzeć.

**Juliusz Mager.**

**Doniesienie względem wapna.**

Niniejszemu mamy zaszczyt uprzejmie donieść, iż urządziliśmy na naszych łomach kamiennych w Gogolinie, Rumfordskie wapniarnie, i pod firmą

**Gogoliński Kantor wapna Richtera i Spółki**

rozpoczęliśmy produkcją i sprzedaż wapna.

Gatunek naszego wapna należy do najlepszych i najobfitszych.

Na zastępców naszych dla prowincji **Poznańskiej**, zamianowaliśmy Panów **S. Calvary** i **Robert Kaul** w **Poznaniu**, którzy są umocowani sprzedawania po najtańszych cenach.

Wrocław, w Czerwcu 1858.

**Richter i Spółka.**

Odwolując się na powyższe doniesienie, polecamy **Gogolińskie wapno**, słynne z **szczególności doskonałości**, po najtańszych cenach przy rzetelnej usłudze, i w tym celu przyjmują się zamówienia w kantorze **S. Calvary przy Szerokiej ulicy Nr. 1.** (w kamienicy Pana Seegall).

**S. Calvary.**

**Robert Kaul.**

**HANDEL AUGUSTA KLUGA,**

przy ulicy Wrocławskiej Nr. 3. poleca skład **angielskich siodeł**, uździeń, trenzli, wytoków, czapraków filcowych i sukiennych, der, angielskich i staneitskich biczy i biczyków, harapników, wędzideł, ostróg wszelkiego rodzaju z stali i nowego srebra, kuferki podręczne i do podróży, torebki do pieniędzy i wszelkie do podróży potrzebne przedmioty w największym doborze i o ile być może w najtańszych cenach.

Swinemünde.

**Hôtel pod trzema Koronami, Eckmeyera Hôtel.**

Hôtel pod firmą powyższą dotychczas przezemnie w dzierżawie trzymany, nabyłem obecnie na własność i urządziłem takowy w tym roku całkiem na nowo z najlepszymi wygodami i odpowiadający największym wymaganiom.

Polecając hotel mój wszystkim podróżującym, zapewniam i nadal najrzetelniejszą usługę.

Swinemünde, w Czerwcu 1858.

**S. G. Koch.**

Zakazano mi wszelkiej korespondencji dla słabości zdrowia i proszę się udawać do Wgo Ernesta Swinarskiego w Kruszewie.

Drzewno, dnia 24. Czerwca 1858.

**Piotr Laskowski.**

Wielki wybór

**REJESTROW GOSPODARSKICH**

w Litografii **Jana F. Martina**

pierw W. Hebanowski

ulica Wilhelmska Nr. 25.

**OTTO WITTIG**

dawniej

**F. M. Fischer z Berlina,**

ma swój skład w czasie wyścigów konnych w Poznaniu w lokalu Pana Gust. Ad. Schleh, pomiędzy Król. Bankiem i Bazarem przy ulicy Wilhelmskiej pod Nr. 13.

**wyrobów różnych angielskich**

do jeżdżenia konno lub pojazdami, **angielskie i amerykańskie tużurki gumowe itd., rzędy na konie i biczyki.**



We wtorek dnia 29. Czerwca 1858. nadejdzie mój dla



poznajskiego targu przeznaczony transport bardzo eleganckich koni wierzchowych i powozowych. Takowe sprzedawać będą przy placu Sapieżyńskim w „Hotelu Eichborna“ (pod białym Orłem).

**A. Bernhardt,** koniuszy z Wrocławia.

**Pensjonarze** znajdują w Poznaniu u rodziny wykształconej trojskiwie umieszczenie. Bliższych wiadomości zasięgnąć można u Panów Profesora **Mottego** i Dra **Mateckiego** w Poznaniu.

**Wielki skład**

**wanien cynkowych do kąpienia,** jako też **Herbatników, maszyn do kawy i wszelkich sprzętów kuchennych** polecam. Przytem pokrywam dachy **cynkiem, papą i żelazną blachą**, pობardzo umiarkowanych cenach.

**L. Pawlowski.** Poznań, ulica Wodna Nr. 28.

**CYRK RENZA.**

Dzisiaj w poniedziałek dnia 28. Czerwca 1858.

**Wielka Reprezentacja**

wyższej sztuki jeżdżenia konnego, ułożenia koni i gymnastyki.

Początek o godzinie 7½, koniec przed godziną 10tą. Jutro reprezentacja.

**E. Renz,** Dyrektor.

**Kurs giełdy berlińskiej.**

Dnia 26 Czerwca 1858	Sto pa pCt.	Na pr. kurant papie-rani.	gotowi-zań.
Pożyczka rządowa dobrowolna . . . . .	4½	—	100½
dito . . . . .	4½	—	100½
dito z roku 1856. . . . .	4½	—	100½
dito z roku 1853. . . . .	4	93½	—
dito z roku 1854. . . . .	4½	—	—
Oblięi dęgu skarbowego . . . . .	3½	—	83½
dito premiów handlu morskiego . . . . .	—	—	—
dito Marchii Elektoralnej i Nowej . . . . .	3½	—	83
dito miasta Berlina . . . . .	—	—	101
dito dito . . . . .	3½	—	82½
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowej . . . . .	3½	—	84½
dito Prus Wschodnich. . . . .	3½	—	—
dito Pomorskie . . . . .	3½	—	84
dito W. X. Poznańskiego . . . . .	4	—	—
dito W. X. Pozn. (nowe) . . . . .	3½	—	—
dito Szląskie . . . . .	3½	—	87
dito Prus zachodnich. . . . .	3½	—	81½
Bilety rentowe Poznańskie . . . . .	—	—	91½
Louisdory . . . . .	—	109½	—
Akcyje kolei żelazn. Starogr. Poznańsk . . . . .	3½	—	91½

**CENY TARGOWE**

Dnia 25. Czerwca 1858 r.		od do	
w mieście Poznaniu.		tal.   sgr.	tal.   sgr.
Pszonicy pięknej, szefel po 16 garn.	2 15	2 20	—
Pszonicy średniej. . . . .	2 10	2 12	6
Pszonicy ordynaryjnej. . . . .	2 5	2 7	6
Zyta przedniego, szefel . . . . .	1 17 6	1 20	—
Zyta łżejszego. . . . .	1 15	1 16	—
Jeczmienna dużego, szefel . . . . .	—	—	—
Jeczmienna małego . . . . .	—	—	—
Owsa, szefel . . . . .	1	1 2	6
Grochu do gotowania, szefel . . . . .	—	—	—
Groch na pastwę . . . . .	—	—	—
Rzepik łatowy . . . . .	—	—	—
Tatarki szefel . . . . .	—	—	—
Ziemiaków, szefel . . . . .	17 6	21	—
Masła, garniec . . . . .	2 10	2 15	—
Siana, centnar . . . . .	1	1 2	6
Słomy, kopa po 1200 funt . . . . .	5 10	5 20	—
Spirytusu (beczka 120 kw.) 80½ Tral. . . . .	14 25	15 7 6	—
dnia 26. Czerwca . . . . .	14 27	15 10	—
dnia 28. . . . .	—	—	—